REDAKCJA i ADMINISTRACJA:
Kraków, Rynek Główny 30
Telefony redakcji: 556-53; 585-10; — Telefon administracji 587-60; — wewn. 23
Sekretariat redakcji - czynny w godzinach 10—12, 16—18
Administracja czynna w godz. 9—16, w soboty od 9—15

DZIŚ 6 STRON

Cena 3 zł

NAPRZÓD

ORGAN POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ

Rok 56 — Kraków, 19. listopada 1947 r. — Nr. 317

Prowokacje faszystów we Włoszech

RZYM — W Turynie zarządzono ostre pogotowie oddziałów policyjnych w związku z pogłoską, że elementy profaszystowskie przygotowują urządzenie prowokacyjnych demonstracyj. Prowokacje miały się odbyć w związku z rocznicą ogłoszenia sankcji przeciwko Włochom faszystowskim po zaatakowaniu przez Mussoliniego Abisynii. —

Podziwiam dzieło Polski

dokonane na Ziemiach Odzyskanych

oświadczył Zilliacus w Nowym Jorku

NOWY JORK. — Przywódca lewicy Brytyjskiej Partii Pracy, Zilliacus, który przybył na krótki pobyt do Stanów Zjednoczonych, podzielił się z dziennikarzami wrażeniami ze swej niedawnej podróży do Związku Radzieckiego i krajów Europy Wschodniej.

Zilliacus oświadczył, że podziwia dzieło, dokonane przez Polskę na Ziemiach Odzyskanych i uważa, że przyznanie Polsce terenów nad Odrą i Nysą jest słuszne z punktu widzenia wynagrodzenia strat, które Polska poniosła wskutek wojny, a jednocześnie nie jest sprzeczne z interesami wspólnoty europejskiej.

Zilliacus stwierdził, że przemiany gospodarcze, zachodzące obecnie w Związku Radzieckim i w Europie Środkowo-Wschodniej, przesuną niewątpliwie w ciągu jednego pokolenia punkt ciężkości w Europie z Niemiec na kraje słowiańskie.

Na temat planu Marshalla, Zilliacus oświadczył, że po przybyciu do Stanów Zjednoczonych został zaskoczony formą, w jakiej plan ten [illegible] przedstawiany opinii amerykańskiej. Zdaniem Zilliacusa plan Marshalla, który jest jednym z objawów walki imperialistycznej pewnych kół amerykańskich, nie może się udać, tak samo jak nie może się udać interwencja w Grecji, czy Chinach — gdyż nie można walczyć dolarami przeciwko wielkim przemianom społecznym, zachodzącym w świecie. Plan Marshalla kładzie specjalny nacisk na odbudowę Niemiec, co siłą rzeczy będzie miało katastrofalne skutki dla sytuacji gospodarczej i politycznej Europy.

Zilliacus poddał ostrej krytyce obecną politykę Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii w ONZ, oświadczając, że jest najwyższy czas, aby te kraje zastanowiły się nad konsekwencjami dalszego lekceważenia Karty Narodów Zjednoczonych.

W konkluzji Zilliacus oświadczył, że obecna polityka Stanów Zjednoczonych oparta jest na mniemaniu, iż naród brytyjski będzie wiernym sojusznikiem imperialistycznych kół amerykańskich w ich awanturniczych posunięciach antydemokratycznych. Zilliacus podkreślił z naciskiem, że naród brytyjski nie ma żadnych zamiarów narażania swego istnienia, żeby pomagać imperialistom amerykańskim w ich agresywnej polityce.



TOW. JAN TOPINKA
wicewojewoda ZNV w Ostrawie zwiedza Śląsk wraz z innymi przedstawicielami władz Mor. Ostrawy

Polska w tymczasowym zarządzie Palestyny?

NOWY JORK. — Podkomisja ONZ, zajmująca się planem podziału Palestyny, wniosła propozycję, aby przejściową administrację w Palestynie powierzyć przedstawicielom Polski, Norwegii, Urugwaju, Guatemali i Islandii.

Polski projekt rezolucji antywojennej

USA dążą do monopolu w UNESCO

stwierdza amb. Wierbłowski

MEKSYK — Na konferencji prasowej dla dziennikarzy meksykańskich i zagranicznych szef delegacji polskiej na obrady UNESCO amb. Stefan Wierbłowski oświadczył, że mimo, iż jedynie 8 proc. członków władz UNESCO jest obywatelami amerykańskimi, to jednak zajmują oni kluczowe stanowiska w tej Organizacji.

Wierbłowski stwierdził, że spośród 38 urzędników amerykańskich w UNESCO, 15 zajmują stanowiska dyrektorów sekcji, a 12 stanowiska wicedyrektorów.

Rozwijając tezę swej rezolucji w sprawie propagandy wojennej amb. Wierbłowski oświadczył, że żaden naród nie chce wojny, ale zmierzają do niej pewne koła finansowe przez rozbijanie jedności w ONZ.— Koła te znajdują się przede wszystkim w Stanach Zjednoczonych.

Amb. Wierbłowski podkreślił, że delegacja polska żąda dyskusji nad projektem rezolucji, skierowanej przeciwko propagandzie wojennej. Na posiedzeniu plenarnym wyjaśnił, że każdy członek UNESCO powinien zastosować w walce przeciwko propagandzie wojennej środki prawne, przewidziane przez jego prawodawstwo.

MEKSYK — Projekt rezolucji polskiej w sprawie walki z propagandą wojenną, złożony w dniu 11 listopada przez przewodniczącego delegacji polskiej amb. Wierbłowskiego, będzie rozpatrzony na posiedzeniu plenarnym konferencji UNESCO. Stanowisko delegacji polskiej żądające generalnej dyskusji na plenum konferencji, zostało przyjęte przez sekretarza konferencji UNESCO po trzydniowej debacie.

Do 1 sierpnia 1948 wygaśnie mandat brytyjski

Nareszcie pełne porozumienie

w sprawie podziału Palestyny

NOWY JORK — Delegacja radziecka i amerykańska osiągnęły pełne porozumienie w sprawie planu podziału Palestyny.

Jak wiadomo, rewizja pierwotnego planu okazała się konieczną — wskutek negatywnego stanowiska Wielkiej Brytanii.

Obecnie porozumienie osiągnięte zostało w wyniku obrad czterech państw — Związku Radzieckiego, Stanów Zjednoczonych, Kanady i Gwatemali. Porozumienie to przewiduje, że:

1. Mandat brytyjski zakończy się w terminie ustalonym między Wielką Brytanią a komisją ONZ i potwierdzonym przez Radę Bezpieczeństwa, — jednakże nie później niż 1. sierpnia 1948 r.

2. Niepodległość państwa żydowskiego i arabskiego będzie ogłoszona w dwa miesiące po wycofaniu wojsk brytyjskich;

3. Komisja ONZ będzie się kierowała zaleceniami Generalnego Zgromadzenia i takimi instrukcjami, jakie Rada Bezpieczeństwa uzna za stosowne wydać.

Porozumienie zostało osiągnięte bez udziału W. Brytanii, lecz zalecenia po uchwaleniu przez Generalne Zgromadzenie będą również obowiązywały W. Brytanię, gdyż delegat brytyjski oświadczył, że nie będzie się sprzeciwiał decyzjom Generalnego Zgromadzenia, — powziętym większością 2/3 głosów.

Tak ma wyglądać »Niepodległość«!

Amerykanie na czele sztabu greckiego

ATENY — Grecki minister spraw zagranicznych Tsaldaris oświadczył, że sztab połączony, który powołany został celem dalszego prowadzenia wojny przeciwko greckiej armii ludowej, będzie się składać wyłącznie z oficerów amerykańskich.

W skład sztabu połączonego wejdą amerykańscy oficerowie marynarki, wojsk lądowych i lotnictwa.

Tsaldaris oświadczył, że amerykański charge d'affaires w Grecji, Kelly oraz szef amerykańskiej misji w Grecji Grisweld powiedział mu, że stworzenie sztabu jest wyrazem zainteresowania Stanów Zjednoczonych sprawą niepodległości Grecji.

Następna sesja ONZ w Europie

NOWY JORK — Komisja Budżetowa ONZ, 30 głosami przeciwko 8 uchwaliła specjalne fundusze na zwołanie następnej sesji generalnego zgromadzenia ONZ w roku przyszłym do Europy.

W Indonezji nadal wojna

Holendrzy atakują

MOSKWA. — Jak donosi komunikat armii indonezyjskiej, wojska holenderskie rozpoczęły wielką ofensywę na Bululavang, na południe od Malang. W okolicy Batu odbywa się silna koncentracja wojsk holenderskich. Na tym odcinku toczą się obecnie zacięte walki. Na środkowej Jawie wojska holenderskie wspomagane przez artylerię i lotnictwo, rozpoczęły ofensywę w okolicy Karangandżaru. Jak z tego wynika, wojska holenderskie ignorują całkowicie uchwałę Rady Bezpieczeństwa w sprawie przerwania działań wojennych w Indonezji.

Interwencję imperialistyczną

przygotowywał Maniu w Rumunii

MOSKWA. — Nawiązując do procesu Maniu i przywódców rumuńskiej narodowej partii chłopskiej. „Prawda" przypomina, że Maniu jeszcze w roku 1944 w obliczu nieuniknionej klęski Hitlera, błagał Churchilla, aby armia brytyjska uprzedziła wojska radzieckie i okupowała Rumunię. Projekty Maniu przekreślone zostały przez zwycięską Armię Czerwoną.

„Prawda" stwierdza, iż ostatni proces ujawnił niezbicie, że Maniu, wraz z oficjalnymi agentami USA i Wielkiej Brytanii [illegible] Rumunii

... „W RZECZYWISTOŚCI DZISIEJSZEJ ZARYSOWUJE SIĘ GMACH GOSPODARKI SPOŁECZNEJ, OPIERAJĄCY SIĘ NA USPOŁECZNIENIU WSZYSTKICH NARZĘDZI I ŚRODKÓW PRACY ORAZ SPOŁECZNEJ ORGANIZACJI WYTWARZANIA".

Ze wstępu do programu PPS. uchwalonego na Zjeździe Paryskim.

Paryż bez chleba

Strajki w całej Francji

PARYŻ. — 72 procent górników strajkuje w okręgach Nord i Pas de Calais. Na ogólną liczbę 114 tysięcy górników 82 tysiące nie przystąpiło do pracy.

Robotnicy budowlani w Arles postanowili poprzeć żądania strajkujących robotników Marsylii i ogłosili strajk.

W Nicei nieczynne są kinematografy i wodociągi miejskie. Pracownicy strajkują w okręgu Gard w Decazeville, urzędnicy kopalniani administracyjni i fabryczni ogłosili 34-godzinny strajk ostrzegawczy.

Paryż jest wciąż bez chleba. Pięćset robotników przewożących mąkę manifestuje swą solidarność z robotnikami młynów i nie chciało we wtorek ładować towaru. Większość piekarń jest nieczynna.

W przemyśle metalurgicznym wzburzenie wciąż wzrasta. Nie doszło do żadnego porozumienia w fabryce samochodów „Simca". Strajk w fabryce „Renault" spowodował w wielu fabrykach okręgu paryskiego wielkie poruszenie. Spodziewane są dalsze strajki.

Dobrze pracują elektrownie węglowe

Katowice. — W dążeniu do zapewnienia w nadchodzącym okresie zimowym zaopatrzenia przemysłu na terenie Zagłębia Węglowego w dostateczną ilość energii elektrycznej, przemysł węglowy ma do zanotowania poważne sukcesy.

Elektrownie przemysłu węglowego wyprodukowały w październiku br. 132.276.050 kWh, wykonując plan produkcji w 108,8 proc. Osiągnięta cyfra produkcji jest najwyższą z uzyskanych dotychczas przez elektrownie P. W.

Wzrósł także poważnie współczynnik wyzyskania czynnych urządzeń energetycznych P. W. Ilość godzin użytkowania mocy szczytowej, wyniosła w październiku br. 523 godz. Znaczy to, że w dniu roboczym w ciągu października br. — elektrownie P. W. pracowały przez 17,6 godz. z maksymalnym obciążeniem.

XI Ogólnokrajowy Zjazd Związku Zawodowego Dziennikarzy R.P. w Szczecinie

Dziennikarstwo w jednym szeregu ze światem pracy

w walce o pokój, postęp i sprawiedliwość społeczną

SZCZECIN — Dnia 16 listopada br. rozpoczął się w Szczecinie 3-dniowy Kongres Dziennikarstwa Polskiego poprzedzony jednodniowymi obradami Zarządu Głównego Zw. Zawodowego Dziennikarzy RP. Na Zjazd przybyli delegaci poszczególnych związków dziennikarzy z całego kraju w liczbie ponad 100 osób.

Obrady zagaił wiceprezes Zarządu Głównego red. Krzepkowski. Na wstępie złożył on hołd pamięci zmarłego prezesa ś. p. red. Wasowskiego, a zgromadzeni uczcili jego pamięć 1-minutową ciszą.

Red. Krzepkowski omówił zagadnienia zawodu dziennikarskiego, kładąc nacisk na odpowiedzialność, jaka ciąży na ludziach pióra.

Wojewoda szczeciński **Borkowicz**, witając Zjazd, jako przedstawiciel Rządu, wyraził radość, że terenem Sejmu dziennikarskiego jest miasto Szczecin.

Po przemówieniach powitalnych odczytano depesze, nadesłane na Zjazd przez **Min. Żeglugi — Rapackiego i od dyr. Biura Kontroli Prasy — Zahłudowskiego. Zebrani wysłali telegram do Prezydeta Rzeczypospolitej ob. Bolesława Bieruta i do Zarządu Zw. Zaw. Dziennikarzy Radzieckich.**

Po części oficjalnej delegaci przez aklamację wybrali na przewodniczącego obrad **red. Kruczewskiego.**

Po wyborze komisji mandatowej, statutowej, warunków pracy i płacy, finansowej, Komisji Matki i wniosków, ob. **Sokorski** wygłosił obszerny referat, omawiający szczegółowe role Związków Zawodowych.

W drugim dniu obrad, po referacie red. Krzepkowskiego o ustawodawstwie pracy nastąpiły sprawozdania poszczególnych komisyj. Po dyskusji Zjazd przyjął jednomyślnie następujące uchwały:

„Delegaci Zw. Zaw. Dziennikarzy RP., zebrani na Ogólnokrajowym Zjeździe w Szczecinie — stwierdzają, że dziennikarstwo polskie stoi w jednym szeregu z całym polskim światem pracy.

Zw. Zaw. Dziennikarzy RP., stanowi integralną część ruchu pracowniczego i robotniczego, zorganizowanego w KCZZ.

Związek podejmuje najlepsze tradycje postępowych i rewolucyjnych dziennikarzy polskich z okresu przedwojennego, odcina się zarazem od wszelkiej koncepcji jakiegokolwiek korporacjonizmu stawiającego zawodowy ruch dziennikarski poza i ponad ogólnym ruchem związkowym, robotniczym i pracowniczym.

[illegible] ... świadomość [illegible] li społecznej i wynikających stąd obowiązków wobec Państwa. Ta doniosła rola wyraża się w walce o pokój i postęp, pogłębianiu świadomości społecznej i mobilizowaniu wysiłku świata pracy w czynnym współudziale przy rozwiązywaniu aktualnych zagadnień, w walce z plotką, z ciemnotą i malkontenctwem, w budzeniu czujności opinii społecznej wobec wszelkich niedomagań życia społecznego w szybkiej, wszechstronnej i rzetelnej informacji, nacechowanej troską o interesy obywateli i Państwa. — Zrzeszone dziennikarstwo polskie uczyni wszystko, by z obowiązków swych wywiązać się jak najlepiej".

Walny Zjazd Zw. Zaw. Dziennikarzy RP., w Szczecinie z uznaniem wita uchwałę Zgromadzenia Centralnego ONZ, — potępiającą propagandę wojenną i podżegaczy wojennych. Pogląd, że propaganda wojenna; szerzenie idei faszystowskich i rasizmu są chronione przez zasady wolności słowa, jest nadużyciem i sfałszowaniem tej zasady.

Zjazd ubolewa, że pewna część dziennikarzy polskich w Stanach Zjednoczonych, Anglii i innych krajach dała się użyć, jako narzędzie w rękach kół imperialistycznych i ich koncernów prasowych.

Zjazd zwraca się do egzekutywy międzynarodowej organizacji dziennikarzy z propozycją przygotowania uchwały, stawiającej poza nawias organizacji wszystkich tych dziennikarzy, którzy uprawiają propagandę wojenną".

XI Ogólnokrajowy Zjazd Zw. Zaw. Dziennikarzy RP. w Szczecinie zatwierdza uchwały Oddziału Warszawskiego i Krakowskiego, wykluczające z szeregów Związku Helenę Duninównę, Zygmunta Augustyńskiego, Adama Obarskiego i Karola Buczka, którzy zhańbili się współpracą z podziemiem faszystowskim i z obcym wywiadem przeciw Narodowi i Państwu Polskiemu.

Zjazd wzywa wszystkie oddziały i wszystkich członków Związku do wzmożenia czujności wobec niebiezpieczeństwa przenikania do szeregów dziennikarstwa polskiego ludzi obcych ideologii demokratycznej. Dziennikarstwo polskie służy i służyć będzie interesom ludu i Państwa Polskiego.

Zjazd stwierdza z dumą, że społeczna własność prasy i wydawnictw znalazła pełny wyraz w zmienionej rzeczywistości naszego kraju i zwraca się z apelem do dziennikarzy demokratycznych całego świata, by nie szczędzili sił w walce o godność i społeczną niezależność swego zawodu.

Po uchwaleniu absolutorium dla ustępującego zarządu dokonano wyboru nowych władz. Do Komitetu Wykonawczego weszli red. red.: — **Borowski, Dąbrowski, Dzendzel, Karaczewski, Kowalczyk, Kowalewski, Krzepkowski, Lukrec, Makulski, Praga, Strzelecki, Śmigielski, Weber, Zaremba i Atlas.** Do Komisji Rewizyjnej: kol. kol.: **Beylinówna, Drozdowicz, Dziekoński, Kafel i Wagner.** Ponadto wybrano sąd koleżeński.

Most nad Suezem
uszkodzony przez statek

LONDYN (PAP). — Port Said donoszą, że w poniedziałek zawieszono komunikację przez kanał Sueski mostem po którym przejeżdżały pociągi kursujące między Egiptem a Palestyną.

Część mostu na wschodnim brzegu uległa zniszczeniu, gdyż most uderzył statek holenderski „Volendam" o pojemności 15434 ton. [illegible]tek został uszkodzony.

PSL na nowych drogach

po unicestwieniu widma polityki Mikołajczyka

WARSZAWA — Rada Naczelna PSL powzięła uchwały w sprawie powołania nowych władz Stronnictwa. Jak donosiliśmy Rada Naczelna powołała na prezesa Stronnictwa, do czasu zwołania Kongresu PSL Józefa Niećkę. Na wiceprezesów Rady wybrano Poprawę Marcina i Maja Kazimierza, na sekretarza Gojskiego Józefa.

17 listopada pod przewodnictwem prezesa Niecki odbyło się posiedzenie Naczelnego Komitetu Wykonawczego, na którym ukonstytuowało się prezydium NKW w składzie następującym: prezes Niecko, wiceprezesi Wycech i Madejczyk, sekretarz naczelny — Banach, skarbnik — Dębski, kierownik wydziału prasy i propagandy W. Schayer.

ZAWIESZENI W PRAWACH

Tymczasowy Naczelny Komitet Wykonawczy PSL na posiedzeniu w dniu 15 bm postanowił przedłożyć Radzie Naczelnej do zatwierdzenia następującą uchwałę:

1) zawiesić w prawach członków PSL aż do odwołania przez NKW wszystkich członków ostatniego Mikołajczykowskiego NKW PSL, a tym samym pozbawić ich wszystkich piastowanych mandatów i godności czyniąc jedynie wyjątek dla Czesława Panieckiego, którego pozbawia się tylko mandatu członka Rady Naczelnej.

2) zawiesić w prawach członków PSL aż do odwołania przez NKW wiceprzewodniczących i sekretarza Rady Naczelnej PSL oraz prz[illegible]niczącego Głównej Komisji Rewizyjnej — a tym samym pozbawić ich wszystkich piastowanych przez nich mandatów i godności.

Nadto Tymczasowy Naczelny Komitet Wykonawczy PSL postanowił: a) pozbawić mandatu członka Rady Naczelnej Genowefę Oslejową, b) zawiesić w prawach członka PSL, aż do odwołania przez NKW ob. Jaglę Michała.

CREDO POLITYCZNE RADY

Rada Naczelna PSL rozważywszy gruntownie dotychczasową politykę Stronnictwa oraz położenie międzynarodowe Polski tudzież zadania ruchu ludowego zdecydowała [illegible]wać z dotychczasową linią polityczną Mikołajczyka i wprowadzić Stronnictwo na nową drogę.

[illegible]

Zwycięstwo okupione najcięższymi ofiarami Polski, Związku Radzieckiego i krajów Słowiańskich doprowadziło do zniszczenia faszyzmu [illegible] jego ojczystych krajach. — Wciąż jednak aktualna jest groźba odrodzenia się tego wroga ludzkości, bowiem wciąż jeszcze istnieje imperialistyczne podłoże tego zjawiska.

Rada Naczelna potępiając politykę Mikołajczyka stwierdza, że godziła ona w zasady ustrojowe Polski Ludowej. Starano się narzucić wsi postawę bierności i negacji, posiano ziarno nieufności między chłopem a robotnikiem, uwikłano Stronnictwo w walkę z partiami robotniczymi i dopuszczono do przenikania w szeregi Stronnictwa elementów wstecznych. Dążąc do rozbicia sojuszu chłopsko - robotniczego Mikołajczyk starał się montować blok całego wstecznictwa ze wsią, aby następnie rzucić go do walki o władzę. Ucieczka Mikołajczyka dokonana przy poparciu obcych czynników, ostatecznie demaskuje tę jego politykę. Przekreśla [illegible] jego postać w życiu politycznym Polski: Mikołajczyk stracił prawo przemawiania w imieniu PSL i Kraju. Rada Naczelna wyraża niezłomną wolę zwalczania wszelkich prób prowadzenia nadal mikołajczykowskiej polityki pod jakąkolwiekbądź postacią.

NOWE DROGI PSL

Nowe oblicze i nową drogę PSL rezolucja w ten sposób określa:

RADA POSTANAWIA POTĘPIĆ I ZWALCZAĆ ISTNIEJĄCE JESZCZE W POLSCE OŚRODKI REAKCJI, USIŁUJĄCE ZASZCZEPIĆ ZAUFANIE DO DZIAŁAŃ POLITYCZNYCH REPREZENTANTÓW KAPITALIZMU MIĘDZYNARODOWEGO. RADA WIDZI W ZJEDNOCZENIU RUCHU LUDOWEGO — SPOTĘGOWANIE SIŁ CHŁOPSKICH, POTRZEBNYCH DLA UGRUNTOWANIA DEMOKRACJI I BUDOWANIA SIŁY I POMYŚLNOŚCI POLSKI LUDOWEJ. ZANIM TA JEDNOŚĆ NASTĄPI PSL ZDECYDOWANE JEST PRZYJAŹNIE WSPÓŁPRACOWAĆ Z BRATNIM SL.

We wszystkich pracach, których celem jest budowanie siły i pomyślności Polski Ludowej chłopi iść będą ręka w rękę z robotnikami, których dobrobyt jest tak samo związany z dobrobytem chłopów. Mając za sojusznika warstwę robotniczą, inteligencję pracującą PSL odcina się od wszelkiego wstecznictwa i wypowiada mu walkę. PSL jako partia chłopska nie chce być w Polsce Ludowej partią opozycyjną. —

Nie wyrzekając się krytyki błędów, Rada stwierdza, że prawo do krytyki wypływa ze współdziałania w twórczej pracy — i współodpowiedzialności za jej wyniki.

PRZECIW IMPERIALIZMOWI

Przeciw imperializmowi i za pokojem wypowiada się Rada, stwierdzając, że imperializm anglosaski usiłuje podporządkować sobie świat odbudować Niemcy i stworzyć z nich twierdzę kapitalistyczną, skierowaną przeciw demokracjom słowiańskim. Masy chłopskie, stwierdzają, że akcja ta godzi [illegible]wy naszego Państwa, co zaznacza się kwestionowaniem naszych granic na korzyść Niemiec oraz dążeniem do wywołania w Polsce walk wewnętrznych. Chłop polski pragnie pokoju we własnej Ojczyźnie, aby zagospodarować Ziemie Zachodnie oraz dźwigać z ruin wieś [illegible]ą Polskę Ludową. Tak jak osiągnięcie nowych granic nie było możliwe bez zwycięstwa Armii Czerwonej wraz z którą walczyło Wojsko Polskie, tak i utrzymanie tych granic nie będzie możliwe bez poparcia przez cały naród sojuszu ze Związkiem Radzieckim i wszystkimi państwami słowiańskimi. PSL jest zdecydowane szerzyć na wsi świadomość tej podstawowej prawdy.

Następnie Rada uchwaliła rezolucję o charakterze gospodarczym.

Kongres Literatów
obraduje we Wrocławiu

WROCŁAW. — Dnia 17. bm. [illegible]twarty został we Wrocławiu III [illegible]ny zjazd delegatów Związku Zawodowego Literatów Polskich. W uroczystości otwarcia udział wzięli: minister kultury i sztuki *S. Dybowski*, wojewoda dolnośląski mgr. *tow. Piskowski*, dyrektor departamentu literatury *E. H. Michalski*, dyrektor uniwersytetu wrocławskiego *prof. Kulczyński*, sekretarz KCZZ *W. Sokorski*, prezes komisji głównej związków i towarzystw artystycznych *P. Perkowski*, przedstawiciele ZAIKS-u związku autorów dramatycznych, związku wydawców, Filmu Polskiego, delegatka PEN CLUBU bułgarskiego p. *Dora Gabe*, przedstawiciel syndykatu pisarzy czeskich [illegible] *Nor* i inn.i

Przewodniczącym obrad wybrany został *Jarosław Iwaszkiewicz*.

Otwarcia zjazdu dokonał minister kultury i sztuki S. Dybowski, który omawiając rolę pisarza w nowej rzeczywistości *podkreślił konieczność zwrócenia bacznej uwagi na problematykę wsi, zagadnienia potrzeb kulturalnych mas chłopskich i robotniczych, oraz zaznajomienia społeczeństwa z nowym obliczem Ziem Odzyskanych.*

W trakcie obrad nadeszła depesza od prezesa Rady Ministrów *tow. Cyrankiewicza*, w której tow. Premier przesyłając życzenia dla zjazdu *zawiadamia o przyznaniu Związkowi Literatów nadzwyczajnej subwencji w kwocie 1 milion zł na* [illegible] *nie domu wypoczynkowego*

Zdobycze kultury – dla mas!
Wypowiedź Prezydenta R.P. do literatów

WROCŁAW — Na cześć bawiącego we Wrocławiu na uroczystym otwarciu nowej stacji nadawczej, Prezydenta RP., ob. Bolesława Bieruta, Polskie Radio wydało raut, w którym wzięli udział liczni przedstawiciele świata artystycznego, literackiego i naukowego.

W imieniu literatów polskich przemawiał Jarosław Iwaszkiewicz.

W odpowiedzi Prezydent Bierut oświadczył:

„Żyjemy w specjalnym okresie, w którym sprawy wewnętrzne całe wieku poddane zostały głębokim przeobrażeniom.

Mówiąc o kulturze, chciałbym, aby kultura przestała być zdobyczą tylko pewnych warstw społecznych, chodzi mi o to, żeby zagadnieniami kultury zaczął żyć człowiek, [illegible] twarzający dobra materialne — chłop i robotnik.

My, przedstawiciele demokracji ludowej, stawiamy sobie bardzo ambitne zadanie — **żeby najwyższe zdobycze kultury przenieść do mas.**

Jednego bym pragnął — powiedział na zakończenie Prezydent — żeby zagadnieniami kultury zajmowało się całe społeczeństwo. Życzę z okazji zjazdu pomyślnych i możliwie rozległych obrad nad tym podstawowym zagadnieniem kultury, nad którym zaczyna się głowić prosty człowiek.

Przemówienie swe zakończył Prezydent Bierut okrzykiem za rozwój zdobyczy kulturalnych wśród najszerszych mas ludu polskiego.

Konkurs na godło państwa

WARSZAWA — Celem zachęcenia plastyków biorących udział w konkursie na godło państwowe Ministerstwo Kultury i Sztuki podwyższyło nagrody konkursowe: 400.000 zł. (nagroda pierwsza), 250.000 zł. (druga) oraz 150.000 zł. (trzecia). Przewidziano nadto [illegible] zakupów po 40.000 zł.

Termin konkursu przesunięty został do dnia 15 stycznia 1947 r.

W telegraficznym SKRÓCIE

LONDYN. — Komisja Mediacyjna ONZ w orędziu nadanym przez rozgłośnie w Batawii i Jogjakarta do narodu Indonezyjskiego wzywa do umiarkowania i wzajemnych ustępstw w celu zawarcia sprawiedliwego i trwałego pokoju.

RZYM — Sąd doraźny w Lamia skazał na karę śmierci 4 demokratów. W Atenach 5 kobiet i [illegible]łych chłopców otrzymało 10 lat więzienia za rozpowszechnianie ulotek EAM.

PARYŻ — Paryska Rada Miejska wybrała burmistrzem Paryża Pierre de Gaulle, brata generała de Gaulle.

LONDYN — W Yokosuka [illegible] pobliżu b. japońskiej bazy morskiej, nastąpiła eksplozja składu amunicji, w której zginęły 4 osoby, w tym jeden oficer amerykański.

Ci także „niewinni"
Początek procesu Alfreda Kruppa i 11 przemysłowców

NORYMBERGA — Wczoraj rozpoczął się w Norymberdze proces przeciwko wielkiemu niemieckiemu przemysłowcowi **Alfredowi Kruppowi i 11 współwinnym.**

Na wniosek prokuratora generalnego Taylora Trybunał ustalił otwarcie rozprawy sądowej w ich sprawie **na dzień 8, grudnia.** Według informacji zaczerpniętych z pewnego źródła sprawa ta może się przeciągnąć do **wiosny 1948 r.**

JAN ŻDZIAREK-MIRSKI
Sekretarz CZZG

Problem płac robotniczych

Ciągle aktualna i trudna do rozwiązania sprawa

Ogarniający szeroklie masy górników i inne kategorie pracowników ruch współzawodnictwa ściśle łączy się z problemem płac, ponieważ na podstawie stosowanego systemu akordowo - premiowego wynagrodzenia, proporcjonalnie do wysiłków oraz przekroczenia ustalonej normy wzrasta i zarobek.

Wrogie elementy usiłują różnymi metodami zmniejszyć entuzjazm do problemu pracy, a nadto podważyć zaufanie do Związku Zawodowego Górników, który jakoby nie przejawiał żadnej inicjatywy w staraniach o podwyżkę płac, aby częściowo zniwelować różnice w zarobkach istniejące w przemyśle węglowym.

Tego rodzaju zarzuty pod adresem Związku Górników nie wymagają tłumaczeń, gdyż są wynikiem złej woli ludzi, którzy nie chcą — bo im tak wygodnie — widzieć naszej ciężkiej — aczkolwiek ulegającej stałej poprawie — sytuacji gospodarczej, którzy nie zauważyli dokonanych na przestrzeni ostatnich miesięcy poprawek układu zbiorowego, które przyniosły częściową poprawę warunków materialnych pracowników zatrudnionych w przemyśle węglowym.

Trzeba jednak pewne sprawy wytłumaczyć, aby dokładnie zrozumiana została nasza polityka płac.

Musimy sobie uzmysłowić, że obecna polityka płac w dobie szalonych braków i potrzeb, czekających na zaspokojenie, jest bodajże jedną z podstawowych i największych trosk życia społeczno - państwowego. Interesuje ona cały zjednoczony ruch zawodowy i stanowi dziś jeden z głównych problemów naszej gospodarki narodowej.

Poddając analizie i rozważaniu na tle dzisiejszej sytuacji skomplikowaną konstrukcję płac, musimy podkreślić, że system płac wynika przede wszystkim z obowiązującej zasady, pozwalającej wykazującym w pracy większą sprawność, wydajność, zapał, pilność, umiejętność i inteligencję osiągnąć wyższy zarobek.

Nie jest tajemnicą, że zarobki nie stoją jeszcze w żadnym stosunku do potrzeb, które ma każdy pojedynczy człowiek pracy, i daleko nam jeszcze do zapewnienia odpowiedniego minimum egzystencji.

Jest to prawda, która najboleśniej dotyka świat pracy, zaś malkontentom i defetystom daje argument, za pomocą którego wśród nieuświadomionej części najniżej uposażonych pracowników próbują oni siać ferment.

Przecież zarobków nie można w sposób mechaniczny podnieść, bez równoległego wzmożenia produkcji. Bo niezachowanie i nieprzestrzeganie tego warunku oznaczałoby wejście na drogę inflacji, której następstwa ponosiłby niewątpliwie nie kto inny, jak klasa robotnicza.

Niską stopę życiową mamy do zawdzięczenia straszliwej wojnie. Do znudzenia już powtarzamy, że kraj nasz został potwornie spustoszony, że musimy go własnymi siłami poprzez wzmożone tempo pracy szybciej odbudować, aby stworzyć warunki do osiągnięcia ogólnego dobrobytu.

Musimy zrozumieć, że podstawowym czynnikiem podniesienia naszego poziomu życia, to nieustanne zwiększenie masy wytworzonych dóbr konsumcyjnych i przemysłowych.

Mając stale to na uwadze na wszystkich miejscach pracy, w stosunkowo szybkim czasie osiągniemy nasz cel. Dlatego też musimy jeszcze ciągle oszczędzać dziś na odcinku spożycia, tym bardziej, że pozbawieni jesteśmy pomocy ze strony zamożnych państw.

Wzrost realnej wartości zarobków uzależniony jest od całkowitego wypełniania warunków, składających się na pomyślne zrealizowanie 3-letniego planu gospodarczego, który przewiduje w swej ostatniej fazie wykonania wzrost stopy życiowej co najmniej o 25 proc. powyżej poziomu przedwojennego.

Jasnym jest, że nie może nam chodzić tylko oto, aby dziś uzyskać większą sumę pieniędzy w formie zarobku, jeśli za te pieniądze nie można będzie kupić więcej towarów, bo ich w ogóle nie ma w dostatecznej ilości na rynku.

A więc poprawa bytu nastąpi wówczas, kiedy powiększymy zapasy żywności w wyniku zwiększającej się produkcji.

Zdrowa część klasy robotniczej znalazła właściwą drogę wiodącą do lepszej przyszłości, umożliwiając państwu swoją niezmordowaną pracą wygranie bitwy gospodarczej.

Walka o lepsze jutro trwa, zmieniły się tylko jej sposoby i środki, bo zamiast strajków i różnych form sabotaży w okresie panowania kapitalistów, dziś naszym hasłem jest: więcej wydobywać węgla i oszczędnie gospodarować.

Nie wolno zapominać, że zagadnienie płac pozostaje w dalszym ciągu aktualne i stanowi dziś przedmiot głębokiej troski rządu, lecz zrealizowanie poprawy zależy od sprzyjającego gospodarczo momentu.

Klucz jednak do lepszego jutra leży w spracowanych, twardych rękach robotników.

MIMOCHODEM

Do walki z pijaństwem

Ostatnio wiele mówi się u nas i pisze o walce z pijaństwem. Towarzystwo „Trzeźwość" zwróciło się do klubów poselskich z wnioskiem reaktywowania ustawy anty-alkoholowej z 1922 r. uważając, że będzie ona stanowiła bardzo skuteczny oręż w walce z plagą pijaństwa. Specjalnie poważne nadzieje budzi jeden z przepisów ustawy, który pozwa[illegible] terenie [illegible] zeanim [illegible] powszechnego na danym terenie, w którym obywatele mieliby możność wypowiedzenia się za podobnym zakazem.

Alarm podniesiono zupełnie słusznie. Pijaństwo jest w Polsce nad[illegible] Nie trzeba studiować nawet [illegible] statystyk, aby się o tym [illegible]. Wystarczy obserwować u [illegible]h miast, w dzień wypłat, [illegible] porozmawiać z kierow[illegible] zakładów przemysłowych, [illegible] pomówić z kierownikami biur na temat przyczyn nieobecności pracowników.

Obawiamy się jednak, aby wysiłki ludzi dobrej woli, działających z najlepszych pobudek nie poszły w zbyt jednostronnym kierunku.

[illegible] ki, aby je zlikwidować. Na olbrzymią skalę podjęły się tego zadania w swoim czasie Stany Zjednoczone i wiadomo z jakim rezultatem. Zakaz konsumpcji alkoholu nie wytrzymał próby życia mimo, że na straży tego zakazu stały władze potężnego państwa. Zarówno przemyt alkoholu jak i jego sprzedaż stały się źródłem procederu, który zdemoralizował aparat p[illegible] szych aż do [illegible], a potężne bandy stały się panami dosłownie ż[illegible] w dużych m[illegible].

Walka z [illegible] regu środków, których skoordynowana zastosowanie i na dłuższej przestrzeni czasu da dopiero właściwe [illegible].

Wydaje się nam, że walka z pijaństwem jest ściśle związana z dążeniem do podniesienia na wyższy poziom naszych obyczajów i zwyczajów. To nie jest tylko sprawa zakazów i nakazów. Przecież kradzież jest tępiona bardzo surowymi karami aż do dożywotniego więzienia, [illegible]wet w pewnych wypadkach do [illegible] śmierci włącznie, a jednak... [illegible]e mamy setki tysięcy spraw o kradzieże najrozmaitszego rodzaju.

[illegible] mamy wśród pijących pewien procent, może nawet dość wysoki, nałogowców. Plagą jest natomiast, że stan opilstwa zyskał w Polsce powszechną aprobatę obyczajową, a nawet prawną. W Polsce kobieta zdyskwalifikuje mężczyznę z powodu niezapiętego guzika, źle dobranego krawatu, brudnego kołnierzyka czy „czarnych" paznokci, ale z człowiekiem, który zrobił burdę po pijanemu w towarzystwie, przywita się na drugi dzień... „jak gdyby nigdy nic". Przy popełnieniu czynu przestępnego, nawet jeśli kosztował on życie drugiej osoby, sąd weźmie pod uwagę stan opilstwa, jako okoliczność łagodzącą.

(Dokończenie na str. 4)

Z naszego stanowiska

Amerykańskie apetyty

(h) W akcji, którą podejmują Stany Zjednoczone, rzucając hasło pomocy dla zrujnowanej Europy, obserwujemy dziwnie zygzakowatą linię. Widzimy brak skoordynowania między wystąpieniami przedstawicieli dyplomatycznych Stanów Zjednoczonych, a reprezentantami sfer wielkokapitalistycznych. Te sprzeczności, czy tylko niedotarcia przenikają na skutek tego również na teren rządu U. S. A., wywołując nawet sprzeczne oświadczenia przedstawicieli poszczególnych resortów.

Przypomnijmy sobie, że bezpośrednio po mowie harvardzkiej min. Marshall'a, w której zapowiedział pomoc Stanów Zjednoczonych dla gospodarczej odbudowy Europy, odezwał się amerykański minister skarbu Snyder i stwierdził, że Stany Zjednoczone nie dysponują tak wysokimi kwotami, które na ten cel byłyby potrzebne. Kiedy w Europie sformował się blok — dość słabo zresztą wewnętrznie zmontowany — 16 państw, reflektujących na obiecane pożyczki dolarowe, to reprezentant rządu amerykańskiego, wiceminister Clayton, zgłosił szereg poprawek do opracowanego przez przedstawicieli tych państw memoriału w sprawie ich potrzeb. Kiedy konferencja 16 państw uwzględniła te poprawki i memoriał powędrował do Waszyngtonu, to w niedługim czasie ustąpił ze swego stanowiska min. Clayton, co w niektórych kołach tłumaczono jego zbytnią ustępliwością wobec postulatów państw europejskich. Kiedy Europa zachodnia nabrała nadziei że plan Marshall'a będzie zrealizowany, to członkowie Komisji Kongresu, wysłani dla zbadania potrzeb reflektantów na dolary amerykańskie, wyraźnie stwierdzali, że żaden plan Marshall'a nie istnieje. „Znamy mowę Marshall'a" — twierdzili — „ale nie jest nam znany jakikolwiek plan Marshall'a". Kiedy wreszcie sam Marshall ujawnił cyfry przewidywanej pomocy dla Europy, to różniły się one bardzo poważnie od cyfr, które ustaliła w swym opracowaniu specjalna komisja, znajdująca się pod przewodnictwem min. przemysłu Harrimana.

Tych sprzeczności i niejasności możnaby przytoczyć jeszcze więcej. Wymienione jednak powyżej już wystarczą dla podtrzymania twierdzenia, że rzeczywiście w tej kwestii brak jest należytej koordynacji między przedstawicielami Stanów Zjednoczonych. Czym ten fakt wytłumaczyć?

Wydaje nam się, że nie popełnimy błędu, jeśli powiemy, że w sprawie Europy istnieją na terenie U. S. A. dwa punkty widzenia. Departament Stanu wyraźnie już odkrył przyłbicę przez oświadczenie gen. Marshall'a, że pomoc St. Zjednoczonych dla Europy jest ściśle związana z ich polityką zagraniczną. Gen. Marshall pragnie zrealizować imperialistyczne cele swego rządu. Chce ze względów politycznych podporządkować Ameryce Europę. Na przeszkodzie stoi Rosja Radziecka, która zdołała nie tylko wytworzyć u siebie olbrzymi potencjał przemysłowy, który zdał egzamin na celująco w zwycięskiej wojnie z Niemcami, ale ponadto umiała wzbudzić do siebie zaufanie narodów Europy wschodniej, środkowej i południowo - wschodniej, które za jej przykładem chcą przejść od form gospodarki kapitalistycznej do socjalizacji swego życia gospodarczego, opierając się na planowej gospodarce państwa, znacjonalizowanym przemyśle i zlikwidowaniu wielkiej własności rolnej.

Z tych właśnie względów gen. Marshall dzisiaj już bez ogródek za cel swych wysiłków stawia walkę z komunizmem i sprzymierzonymi z nim postępowymi siłami Europy. Gen. Marshall, pragnąc pozyskać dla siebie przede wszystkim państwa zachodniej Europy, przyrzeka im pomoc w zakresie odbudowy ich gospodarki, wstrząśniętej skutkami wojny.

Taka pomoc kosztuje jednak dużo pieniędzy, a kapitaliści amerykańscy, aczkolwiek plany Marshall'a bardzo im się podobają, gdyż w tym wypadku są one przecież odbiciem ich życzeń i pragnień, na wszelki jednak wypadek woleliby angażować się w te sprawy możliwie bez wielkiego ryzyka, a więc przy najniższym nakładzie kapitałów.

Mimo wszelkich zastrzeżeń, które państwa europejskie, przeciwstawiające się polityce Marshall'a, podnoszą przeciwko brytyjskiemu rządowi Labour Party, jest on jednak poważnym ostrzeżeniem dla bankierów i przemysłowców amerykańskich, jako wyraz istniejących w Europie tendencyj. Aczkolwiek politykę reform społecznych realizuje on w sposób niedość sprawny i konsekwentny, to jednak kapitał amerykański nie może mu wybaczyć, że przeprowadził on nacjonalizację kopalń węgla i środków transportowych, oraz targnął się na „świętość" wszystkich bankierów świata — Bank Emisyjny. A we Francji przecież również upaństwowiono przemysł węglowy...

Jest jednak jedna sprawa, na którą wspólny ma pogląd zarówno Departament Stanu z min. Marshall'em, jak i sfery kapitalistyczne z min. Harrimanem i to stwarza wspólną płaszczyznę rządu U. S. A., jako całości, oraz bankierów i przemysłowców amerykańskich.

Jest to sprawa odbudowy Niemiec. Ona cementuje sfery imperialistyczno - kapitalistyczno - reakcyjne Ameryki. Marshall w Niemcach chce zyskać wiernego sprzymierzeńca dla swoich planów, przemysłowcy amerykańscy chętnie usadowią się w przemyśle niemieckim, a razem wspólnie chcą w środku Europy postawić zaporę ideom postępu społecznego, utrwalić panowanie kapitalizmu, nie licząc się nawet z tym, że odbudowane Niemcy mogą znowu zapragnąć zrealizowania niewyśnionego snu Hitlera o panowaniu nad światem.

To jest jednak sprawa, która jeszcze bardziej zacieśnia więzy przyjaźni i solidarności między tymi państwami, które, szukając oparcia o Rosję Radziecką, wstąpiły na drogę postępu społecznego. Odwet niemiecki w pierwszym rzędzie zwróciłby się przeciwko nim. Stąd ich zdecydowany opór przeciwko uprzywilejowaniu Niemiec.

Wbrew zapewnieniom o pokoju, gen. Marshall wytknął linię, która do pokoju w żadnym razie doprowadzić nie może.

O pokój i wolność pracowników świata

zakończenie miesiąca propagandy Związków Zawodowych

(A) W teatrze im. Juliusza Słowackiego staraniem OKZZ odbył się w niedzielę wielki wiec świata pracy, kończący miesiąc propagandy Związków Zawodowych. W wiecu tym udział wzięli przedstawiciele władz, partyj politycznych, Związków Zawodowych i organizacyj społecznych.

W Prezydium zasiadło 39 przedstawicieli istniejących na terenie Krakowa Związków Zawodowych. Wiec otworzył przewodniczący OKZZ tow. poseł St. Kowalczyk, który w przemówieniu swym zobrazował działalność Związków Zawodowych i rolę ich w powszechnej walce o pokój światowy, o lepszą przyszłość klasy pracującej. W dalszym ciągu głos zabrał członek prezydium KCZZ — tow. poseł Marian Czerwiński, nakreślając zadania Związków Zawodowych, zrzeszonych w Światowej Federacji i drogę historycznego ich rozwoju na terenie Polski.

Z kolei sekretarz OKZZ St. Susuł odczytał rezolucję, której treść podajemy poniżej:

Zebrani robotnicy i pracownicy na wiecu w dniu 16 listopada 1947 r. z okazji zakończenia miesiąca propagandy Związków Zawodowych województwa krakowskiego solidaryzują się z wydaną odezwą generalnego sekretarza Światowej Federacji Związków Zawodowych a mianowicie:

1) uczcić drugą rocznicę powstania Świat. Fed. Zw. Zaw. przez wzmożenie wysiłków w kierunku zacieśnienia jedności Ruchu Zawodowego.

2) Związki Zawodowe podejmą bezkompromisową walkę celem wytępienia resztek reakcji rodzimej, zlikwidowania podziemia gospodarczego, jako podstawowej przeszkody do polepszenia bytu materialnego mas pracujących.

3) Związki Zawodowe będą dążyć konsekwentnie do ostatecznego umocnienia Ludowej Demokracji jako gwarancji pokoju, a tym samym zagwarantowania niepodległości Polski.

Zebrani solidaryzują się z uchwałami Konferencji Partyj Robotniczych 9 krajów, demaskujące wszelkie machinacje podżegaczy wojennych.

Uchwała Świat. Fed. Zw. Zaw., i uchwała konferencji partyj robotniczych 9 krajów to sprawa światowego pokoju, sprawa unicestwienia wszystkich pozostałości faszyzmu to postulat jak najszerszego rozpowszechnienia demokratycznych praw dla mas ludowych, a sprawy te są nierozerwalnie złączone z kwestią polepszenia bytu i podniesienia stopy życiowej pracujących na całym świecie.

Niech żyje międzynarodowa wolność związkowa!

Niech żyje reprezentacja ruchu zawodowego — Światowa Federacja Związków Zawodowych!

Niech żyje klasa pracująca Polski!

Niech żyje pokój i wolność pracowników świata!

Zebrani przyjęli rezolucję burzą oklasków.

Po części oficjalnej nastąpiły występy chóru krakowskiego Towarzystwa Śpiewackiego „Echo", chóru fabryki „Suchard", orkiestr robotniczych i zespołów świetlicowych.

„Tydzień Akademika"

(A) W sobotę po południu przechodnie na ulicach Krakowa przystawali z zaciekawieniem mimo mżącego deszczu, żeby przyjrzeć się oryginalnemu pochodowi. To młodzież akademicka z dowcipnie wykonanymi „rekwizytami", reprezentującymi przynależność do danych wydziałów „rozpoczynała" Tydzień Akademika, tydzień, w którym społeczeństwo krakowskie ma się zapoznać z życiem i potrzebami studentów, ma im przyjść z pomocą.

Właściwe rozpoczęcie tygodnia nastąpiło w niedzielę, na akademii, zorganizowanej w sali kinoteatru „Świt" przez Towarzystwo Przyjaciół Młodzieży Szkół Wyższych. Przemówienia inauguracyjne wygłosili przewodniczący TPMSW — wojewoda tow. dr Pasenkiewicz, wiceprzewodniczący rektor U. J. prof. dr. Walter, oraz przedstawiciel młodzieży członek KW ZNMS — tow. Wojnar. Na zakończenie akademii odbyła się część artystyczna w wykonaniu chóru akademickiego, solistów i recytatorów.

W dniu tym zorganizowane zostały również zbiórki uliczne, w których brała udział młodzież akademi[illegible].

Wielkie polowanie na dziki

organizuje »Orbis«

WIK-WARSZAWA (SAP) — Wobec nadmiernego rozmnożenia się na Ziemiach Odzyskanych dzików, które wyrządzają dotkliwe szkody rolnikom, odbędą się w okresie zimowym polowania na dziki, zorganizowane przez oddział główny „Orbisu" w Warszawie. Polowania te umożliwią zaznajomienie cudzoziemców z pięknem kraju i polskich łowisk, spowodują odstrzał nadmiernej ilości dzików i pozwolą zaopatrzyć nasz rynek w wysoko wartościową dziczyznę i skóry.

W PARTII PPS

WIEC W TRZEBINI

(w) W dniu 16 bm. w sali domu robotniczego PPS w Trzebini odbył się wiec pod hasłem „PPS w walce o pokój o postęp". Po przemówieniach [illegible] Bromboszcza i tow. Felusia wywiązała się ożywiona dyskusja, którą zreasumowała uchwalona na końcu zebrania rezolucja.

NA SZTANDAR KOMITETU KROWODRZA

Sekretariat Komitetu Dzielnicowego Krowodrza rozpoczyna łańcuch prasowy na sztandar Dzielnicy wpłacając złotych 200 i wzywając do wpłacenia składek towarzyszy: Chradila, Chrostę, Jedynaka i Łątkę.

KOMUNIKAT

Sekretariat Komitetu Dzielnicowego PPS Śródmieście zawiadamia członków kandydatów, którzy posiadają legitymacje tymczasowe, że począwszy od dnia 9 bm rozpoczynają się zapisy na kurs szkolenia socjalistycznego I stopnia. — Zgłoszenia przyjmuje sekretarz tow. Jalcha, albo tow. Klimek, pokój 1 1 p. — Rynek nr 30.

UWAGA KOBIETY!

Samodzielny referat kobiet przy WK PPS zawiadamia, że w związku z uruchomieniem Spółdzielni „Praca" odbędzie się dnia 20 bm o godzinie 16. w pokoju nr 38. II p. Rynek Główny 30, zebranie wszystkich którzy zgłosili swój udział do wymienionej spółdzielni.

KURSY NARCIARSKIE OM TUR-u

W związku z uruchomieniem kursów narciarskich organizowanych przez KC OM TUR, między grudniem br. a marcem 1948 r. sucha zaprawą narciarską, której początek nastąpi w połowie grudnia br. sekretariat wydziału sportowego WK OM TUR w Krakowie przyjmuje zgłoszenia towarzyszy i niezrzeszonych sympatyków do dnia 15 grudnia w godzinach od 9—14 w pokoju nr 22, I p. Rynek Gł. 30.

MIMOCHODEM

Do walki z pijaństwem

(Dokonczenie ze str. [illegible]

W Polsce pijaństwo nie dyskwalifikuje i nie dyskredytuje. Panuje ogólnie przyjęty system powszechnego na tym punkcie „rozgrzeszenia". We wszystkich warstwach społecznych i środowiskach, wśród kobiet i mężczyzn. W Polsce nikt nie krępuje się, że ludzie go zobaczą w stanie pijanym. Do dobrego tonu należy chełpić się „mocną" głową, która oczywiście najczęściej nie wytrzyma przeholowania.

Czy zamknięcie szynków podniesie nasze obyczaje? Rzecz więcej niż wątpliwa. Mimo olbrzymich kar nie dobory w produkcji Monopolu spirytusowego pokrywały wszelkiego rodzaju „bimbrowanie".

Podniesienie obyczajów nie jest sprawą łatwą. Gorzej, że nie wiele w tym kierunku robimy. Przecież wiadomo, że sportowcom naszym nadużywanie alkoholu nie przeszkadza w uzyskaniu zaszczytu nałożenia koszulki z Orłem Białym. Przecież widujemy na ulicach pijanych ludzi w mundurach. A to są środowiska, w których stosunkowo byłoby najłatwiej likwidować plagę pijaństwa.

Pijaństwo — to problem poważny jeden z najpoważniejszych. Nie rozwiąże go jednak akcja jednego towarzystwa, jeśli nawet będzie ono mogło się chlubić poważnymi wynikami swej pracy.

Klinika chorych obrazów

Otwieramy ciężkie, średniowieczne wrota i po stromych zewnętrznych schodach Sukiennic wchodzimy na pierwsze piętro. Tu, w małych dwupokojach mieści się przedmiot naszych zainteresowań — klinika chorych obrazów.

Nie tylko bowiem zdrowie ludzi wymaga opieki, a choroby — leczenia. Obrazy tak jak my chorują z przeziębienia, przegrzania, wilgoci, dostają pęcherzy albo robaków. Ich zdrowie tak jak nasze wymaga troskliwej opieki, ich lekarze tak jak nasi stosują środki profilaktyczne, stawiają diagnozy, zapisują lekarstwa, robią zastrzyki i dokonują operacji chirurgicznych i kosmetycznych.

Pracownia Konserwatorska Obrazów Muzeum Narodowego — taki jest bowiem oficjalny tytuł kliniki — prowadzona przez mgr Annę Szusterową i mgr Bobrowską, nie tylko dba o stan zachowania obrazów Galerii i magazynów Muzeum Narodowego, ale także zajmuje się naprawami obrazów uszkodzonych, których dzisiaj, po długim okresie wojny, jest niestety wiele.

Obrazy Muzeum Narodowego przeszły w ostatnich kilku latach ciężki okres. Pomieszczone w r. 1939 w schronach nowego Muzeum Narodowego miały przetrwać tam wojnę, zwinięte w precyzyjne, fachowe ruloniki i odpowiednio zabezpieczone. Stało się jednak inaczej. Niemcy zaraz po wkroczeniu do Krakowa kazali uruchomić Galerię Muzeum Narodowego. Ukryć niczego i przed nimi nie było można, gdyż przyjechali ze spisami i fotografiami zbiorów, upominając się o każdy obrazek.

Galeria nie długo była otwarta. Wkrótce potem Niemcy namyślili się i kazali obrazy zabrać. Pakowanie odbywało się tym razem w szalonym tempie; eksmisje niemieckie nigdy nie dawały wiele czasu do namysłu. Obrazy powędrowały znów do piwnic, tym razem już nie do schronów gmachu Muzeum, zajętego przez okupantów, lecz do pierwszych lepszych pomieszczeń, nie zawsze odpowiednich i nadających się na ten cel. Między innymi gościny eksmitowanym obrazom Galerii użyczył ówczesny dyrektor Muzeum Przemysłowego obecny wiceprezydent miasta, inż. Tor. W Muzeum Przemysłowym znalazła też pomieszczenie pracownia konserwatorska.

Kiedy w r. 1945 przystąpiono do wstępnych prac nad otwarciem Galerii obrazów Muzeum Narodowego, wiele dzieł sztuki, czy to przechowanych czy rewindykowanych wymagało napraw bądź to wskutek uszkodzeń mechanicznych, bądź też poważnych schorzeń.

Niemcy używali też obrazów Galerii do dekoracji swoich urzędów. Tak np. Matejki „Wyjście żaków z Krakowa" służyło celom reprezentacyjnym w pałacu Pod Baranami. W czasie końcowych działań wojennych płótno to znikło i długo nie można go było odnaleźć, aż pewnego dnia przyniósł i ofiarował je Muzeum pewien murarz który przypadkowo kupił je na rynku, w stanie oczywiście bardzo zniszczonym. W ten sposób „Żacy" Matejki powrócili do Galerii, i po naprawieniu uszkodzeń dołączone zostaną do zbiorów.

Nierównie romantyczne są losy „Hołdu Pruskiego". Uratował się on tylko dzięki temu, iż Niemcy uznali go za tak już zniszczony, że oddali Polakom, jako rzecz bezwartościową.



Przed naprawą



Po naprawie

Jak wiemy, „Hołd Pruski" naprawiony i odnowiony właśnie w naszej klinice chorych obrazów, zdobi znów od dwóch lat ściany Galerii w Sukiennicach. Była to praca żmudna i mozolna, a wykonana została w rekordowym czasie trzech miesięcy przez 3 osoby. „Hołd Pruski" miał kilkadziesiąt dziur dwie głębokie bruzdy, powstałe przez złożenie go we czworo i cały szereg innych uszkodzeń, spowodowanych złymi warunkami, w jakich przeżył okres wojenny. Wymiary jego są: 3,88×7,85 m.

Prace konserwatorskie wykonywano albo w pozycji leżącej na deskach, bo jakżeż inaczej dostać się do partii środkowych obrazu, albo też na drabinach.

Leczenie obrazów nie jest rzeczą łatwą. Przede wszystkim należy postawić diagnozę. Schorzenia mogą być rozmaite i w zależności od wieku i konstytucji pacjenta, rozmaicie trzeba je leczyć. A więc malowidła na drzewie przeważnie chorują na przesuszenie lub przegrzanie. Szczególnie najstarsi pacjenci, ci z epoki średniowiecza, przyzwyczajeni do atmosfery mrocznych, chłodnych i wilgotnych wnętrz kościelnych, źle znoszą suche ciepło i wrażliwe są na wszelkie zmiany temperatury. Obrazy na płótnie są wprost przeciwnie nadmiernie wrażliwe na wilgoć i źle się aklimatyzują w wilgotnych pomieszczeniach. W zależności od klimatu trzeba stale regulować napięcie płótna na krosnach, w przeciwnym bowiem razie powstają na jego powierzchni zmarszczki, pęcherze i inne nieestetyczne choroby.

Na czym polega leczenie ran i schorzeń? Przede wszystkim należy doprowadzić do porządku podobrazie, często nawet przenieść obraz na nowe płótno lub dublować płótno stare. Po odprasowaniu żelazkiem o odpowiednio regulowanej temperaturze, dziury, jeżeli są, pokrywa się świeżą zaprawą i uzupełnia przez barwne wypunktowanie. Zasadą jednak współczesnej metody konserwacji jest nie stwarzać nigdy pozorów, że obraz jest nowy, nie doprowadzać do stanu „jak nowy".

W ten sposób wiek XIX, nasz poprzednik, zniszczył wiele cennych dzieł sztuki. Na starym obrazie ma być widać, co było naprawiane, a co jest zachowane z oryginału.

Z medycyną obrazów współpracuje i chemia i optyka i fizyka. Pod mikroskopem bada się stan powierzchni malatury co bardzo pomaga przy jej uzupełnianiu. Lampa tzw. hanauowska wykorzystując właściwości luminescencyjne niektórych farb, bada autentyczność dzieł. Aparat Roentgena, którego niestety naszej pracowni jeszcze brak, ukazuje nawarstwienie farb, pozwalając często odkryć wcześniejsze stany.

Są i tu niestety chorzy, których już uratować nie można. Można im co najwyżej przedłużyć życie. Ale takie przypadki spotykają na swojej drodze wszyscy lekarze, i ci od ludzi i ci od obrazów.

Irena Merz

Przedstawiciele radiofonii słowiańskich w Krakowie

Bawiący na otwarciu nowej radiostacji polskiej we Wrocławiu przedstawiciele krajów słowiańskich odwiedzili Kraków. M. in. przybyli tu Milon Angelo (Bułgaria), Piotr Winokurow (ZSRR), Dobrosław Hrobak (Czechosłowacja), Stefan Milosawlewicz i Joan Marynowicz (Jugosławia) oraz Georges Kaldor (Węgry). Przedstawicielom radiofonii bratnich narodów słowiańskich towarzyszy naczelny dyrektor Polskiego Radia ob Wilhelm Billig, dyrektor Młynarski i Pietraszkiewicz. Słowiańscy goście zatrzymali się w Hotelu Franciszkim.

Otwarcie III mostu

Według wiadomości otrzymanych od kierownictwa odbudowy III mostu w Krakowie dowiadujemy się, że *otwarcie mostu dla ruchu kołowego i tramwajowego odbędzie się prawdopodobnie w pierwszej połowie grudnia.*

Zaznaczyć należy, że poszczególne etapy prac związane z wykonaniem elementów niezbędnych dla konstrukcji mostu wykonane zostały w terminach przewidzianych planem odbudowy.

Przydział towarów bawełnianych

Miejski Wydział Aprowizacji w Krakowie zawiadamia, że rejestrację IV odcinka kart zaopatrzenia I kat. za miesiące: październik, listopad i grudzień na przydział towarów bawełnianych prócz podanych w poprzednim komunikacie punktów rozdzielczych, przeprowadzać będą również firmy:

1) Bata Floriańska 28
2) Bata Długa 17
3) Bata Krakowska 21
4) Bata Kalwaryjska 5.

Kurs Esperanto

Nowy kurs **Esperanto** dla **początkujących rozpocznie się we czwartek. 20. XI. o godz. 19 w sali Zw. Esp. Rynek 34 II of. III p. Na lekcję pokazową wszystkich zainteresowanych jak najuprzejmiej zaprasza** **Zarząd.**

4 przedstawienia »Madame Butterfly«

Wystawiona ostatnio na scenie teatru Słowackiego Pucciniego „Madama Butterfly" jest bezprzecznie najlepszą pozycją tegorocznego sezonu operowego. Nie mówiąc już o treści libretta, które niezmiernie trafnie podkreśla kolonialne nastawienie Amerykanów do innych narodów i ich pogardliwe ustosunkowanie do wszystkiego, co nie jest amerykańskie, zwrócić musimy przede wszystkim uwagę na malownicze dekoracje K. Gajewskiego, dające prawdziwie artystyczną oprawę temu udanemu przedstawieniu.

„Madame Butterfly", ciesząca się zresztą słusznie dużym powodzeniem wśród krakowskiej publiczności, jest nie tylko dobrze odśpiewana, ale — co zawsze będziemy podkreślac jako moment niezmiernie ważny — dobrze odegrana. Zofia Czepielówna w roli Cho-Cho-San pokazała ... wysoką klasę gry aktorskiej. Jej głos, nieco może zbyt ostry w górnych tonach, ale za to o pięknej średnicy, wydobył z arii Pucciniego całą ich miękką melodyjność. Aleksander Klonowski w roli Pinkertona, szczególnie na czwartym z kolei przedstawieniu, zaprezentował wysoką klasę śpiewu, a jego górne „C" zdobyło zasłużenie nie milknące brawa widowni.

Oryginalna koncepcja reżysera p. Fotygo - Folańskiego połączenia dwóch ostatnich aktów, daje efekt ciekawy i nastrojowy.

I. KAR

Konferencja komitetów członkowskich

w Ośrodku na Woli Justowskiej

Staraniem Centrali Związku Rewizyjnego Spółdzielni RP odbyła się konferencja przedstawicieli spółdzielni II stopnia w Ośrodku szkoleniowym Związku Rewizyjnego Okręg Kraków na Woli Justowskiej, celem uaktywnienia prac komitetów członkowskich.

W konferencji wzięło udział 85 delegatów spółdzielni, przedstawicielka Centrali ob. J. Święcicka oraz delegat Związku Rewizyjnego Krakowa ob. R. Złotek.

Ob. J. Święcicka wygłosiła wyczerpujący referat na temat zadań i celów Komitetów Członkowskich. Komitety członkowskie mają dzisiaj bardzo poważne zadanie do spełnienia. W rozwoju obecnego ruchu spółdzielczego spotykamy ogromny wzrost liczebny placówek i zakładów spółdzielczych i równoczesne słabnięcie więzi organizacyjnej łączącej członków ze spółdzielnią.

Aby temu zaradzić naglącą potrzebą chwili obecnej jest organizowanie komitetów członkowskich, które zostały uznane za niezbędną komórkę wielosklepowych spółdzielni. Najważniejszym zadaniem jest:

1) czuwanie nad gospodarką w sklepie.

2) powiązanie członków ze spółdzielnią.

W tym celu Komitet Sklepowy ustala dyżury w sklepie i dzieli się swymi spostrzeżeniami z Zarządem spółdzielni, stara się jednać członków do spółdzielni, zachęcać do aprowizowania się wyłącznie w sklepie spółdzielczym, czuwać nad cenami, aby nie odbiegały od cen rynkowych, dbać o należyty personel sklepowy, oraz współdziałać w kształtowaniu gospodarstw domowych.

Bardzo ożywiona dyskusja jaka wywiązała się po referacie, oraz tak znaczna liczba przybyłych uczestników wykazały, iż spółdzielnie doceniają należycie potrzebę organizowania Komitetów Sklepowych.

W wyniku konferencji delegaci poszczególnych spółdzielni, w których Komitety te są zorganizowane, lub działają nie sprawnie zobowiązali się jak najprędzej pracę tę uaktywnić.

Jako najbliższy program prac Komitetów Członkowskich Centrala Związku Rewizyjnego przewiduje: zorganizowanie pokazów żywienia, celem zainteresowania gospodyń domów, gwiazdki dla dzieci, przeprowadzenie konkursów lojalności zakupów, przeprowadzenie kilku porównań cen artykułów, których ceny są najbardziej zmienne, oraz zorganizowanie opłatka dla dorosłych członków spółdzielni.

Szkoła umuzykalniająca

w Krzeszowicach

(IM) Z dniem 1 stycznia 1948 r. uruchomiona zostanie w Krzeszowicach staraniem Wojewódzkiego Wydziału Kultury i Sztuki, w porozumieniu z dyrektorem Państwowych Zakładów Wychowawczych i Naukowych w Krzeszowicach — szkoła umuzykalniająca Ludowego Instytutu Muzycznego (LIM).

Na konferencji, w której udział wziął również dyrektor Wyższej Szkoły Umuzykalniającej prof. Weber, ustalono ramy organizacyjne i sposoby prowadzenia szkoły w Krzeszowicach, według których, „Lim" zakłada i prowadzić będzie szkołę w celu kształcenia muzycznego młodzieży uczącej się w PZWN, ze szczególnym uwzględnieniem uczniów zamieszkałych w internacie, oraz w celu kształcenia całego społeczeństwa miasta i okolicy, ze specjalnym uwzględnieniem fabrycznych ośrodków Trzebini i Chrzanowa.

Nagrody dla zasłużonych muzyków krakowskich

(IM) W wykonaniu punktu Manifestu Lipcowego, dotyczącego opieki nad artystami i twórczością artystyczną, wojewoda krakowski tow. dr. K. Pasenkiewicz przeznaczył do tej chwili tytułem premii z Funduszu Kultury Narodowej 980.000 zł dla 118 zasłużonych muzyków miasta Krakowa i województwa krakowskiego.

We czwartek zapadnie wyrok w procesie St. Ilskiego

Toczący się przed Rejonowym Sądem Wojskowym proces przeciwko b. naczelnemu dyrektorowi fabryki Wander St. Ilskiemu dobiegł końca. Jako ostatni zeznawał techniczny dyrektor fabryki i jednocześnie profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego dr. Supniewski, który omówił pracę w laboratoriach. Świadek stwierdził, że fabryka nie była nastawiona na masową produkcję glukozy. Omawiając tarcia istniejące między Ilskim a pracownikami fabryki, które w pewnym momencie dopiero doprowadziły do tego, iż cała załoga zamierzała zrezygnować z pracy prof. Supniewski oświadcza, że wina w tym wypadku leżała całkowicie po stronie Ilskiego.

Zapytany o zdanie w związku z oskarżeniem mgr. Karcza świadek stwierdza, że Karczowi zależało na prawidłowym funkcjonowaniu fabryki.

Z kolei zabrał głos prokurator Rejonowego Sądu Wojskowego, który w swym przemówieniu zobrazował szkodliwą działalność Ilskiego w okresie odbudowy, domagając się wymierzenia najwyższego wymiaru kary. Przechodząc do sprawy osk. Karcza, oskarżyciel publiczny zarzucił mu jedynie wypłacenie łapówki, której ukaranie pozostawił sądowi.

Po udzieleniu głosu obronie, adwokat dr Heilpern, obrońca Ilskiego dowodził w swym przemówieniu, iż oskarżony działał nie w pełnym rozeznaniu swego czynu i zwrócił się do Sądu o niestosowanie najwyższego wymiaru kary.

Następnie przemawiał obrońca osk. Karcza dr Wallisch, który wniósł o uwolnienie od kary.

Po zamknięciu rozprawy przewodniczący Rejonowego Sądu Wojskowego zapowiedział ogłoszenie wyroku na czwartek, godz. 12.

PRZEGLĄD SPORTOWY

Wisła mistrzem bokserskim Krakowa

(SW) W ostatnim meczu bokserskim o drużynowe mistrzostwo Krakowa Wisła zdecydowanie pokonała drużynę Grobli. Drużyna Wisły tytuł ten zdobyła zupełnie zasłużenie, wygrywając wszystkie spotkania, oraz wykazując najlepszą formę swoich zawodników. Do najciekawszych walk zaliczyć należy spotkanie Dudzika z Piszczkiem, Chrostka z Haluchem oraz Pieniążka z Kolutem.

Wyniki techniczne.

Waga musza Juszczyk (W) zwycięża przez k. o. w pierwszej rundzie z Janickim (G).

waga kogucia: Giergiel (Wisła) zwycięża na punkty Malwiejowskiego (G).

waga piórkowa: Gromala (W) przechodzący wybitny spadek formy po słabej walce pokonał Kotlarza. (G)

Waga lekka: Dudzik (W) po jednej z najlepszych walk wieczoru zremisował z Piszczkiem (G). Należy zaznaczyć, że Dudzik w pierwszej rundzie po jednym z ciosów Piszczka znalazł się do 8 na deskach.

waga półśrednia. Chrostek (W) wycięży wysoko na punkty Halucha (G).

waga średnia: Matula (W) zwyciężył przez poddanie się w drugiej rundzie Jabłońskiego (G)

waga półciężka: Kolut (W) w najładniejszej walce wieczoru przegrał na punkty z Pieniążkiem. (G)

waga ciężka: Żbik (W) zwyciężył w drugiej rundzie przez k. o. Odzieńca. (G)

Sędziował w ringu ob. Jakubowski, na punkty ob. Federowicz, Ćwikliński (obaj Śląsk), oraz Winiarski (Kraków).

Po wczorajszym meczu ostateczna tabela punktowa wygląda następująco:

		pkt.	walki
1.	Wisła	8:0	82:12
2.	Cracovia	5:3	41:23
3.	Groble	4:4	34:30
4	Korona	2:6	28:36
5.	Garbarnia	0:8	5:59

AZS (Kraków) w Lidze Koszykowej
AZS—Cracovia 28:25 (10:15)

(SW) W rewanżowych zawodach o wejście do Ligi Koszykowej ponowne szczęśliwe zwycięstwo odniósł zespół akademików krakowskich, który dzięki temu reprezentował będzie Kraków jako druga drużyna w Lidze Koszykowej obok Wisły.

Tym razem Cracovia zagrała bardzo dobrze, niestety pech uniemożliwił jej odniesienie zwycięstwa. Najlepszym tego dowodem jest, że zwycięstwo AZS-u nastąpiło w ostatnich minutach gry.

Z drużyny zwycięzców należy wyróżnić przede wszystkim Kozdrója i Lipińskiego, w Cracovii natomiast Hezicha i Cieślelskiego. Cracovia do tego spotkania wystąpiła w składzie odmłodzonym, co okazało się posunięciem bardzo dobrym.

Sędziowali ob. ob. Lesiak (Kraków), Wójcik (Częstochowa).

W »obronie« - zabił człowieka

(S) W nocy z 13 na 14 grudnia 1946 dwóch mężczyzn w stanie podchmielonym dobijało się do jednej z bram przy ul. Rakowickiej. W tym czasie, Jan Palonek, strażnik obchodu, chodził po drugiej stronie chodnika. Gdy nieznajomym nie otwierano bramy, podeszli oni do strażnika i rozpoczęli z nim awanturę przy czym usiłowali go rozbroić.

Palonek zwracał im uwagę, a później usiłował doprowadzić ich do komisariatu, a gdy napastnicy w dalszym ciągu chcieli mu odebrać karabin oddał strzał do jednego z nich, jak się okazało Zbigniewa Kubisa. Kubisa w stanie ciężkim odwieziono do szpitala gdzie nazajutrz [illegible]

Sąd Okręgowy uważając, iż Palonek wystrzelił w obronie swego życia skazał go na 1 rok więzienia.

Natomiast sąd Apelacyjny stanął na stanowisku, iż strażnik przekroczył ramy obrony koniecznej co Kubis przypłacił życiem skazał Palonka na 5 lat więzienia ze złagodzeniem kary na [illegible] amnestii do połowy.

»Powrót Syna marnotrawnego« R. Brandstaettera

Niezwykle interesująca sztuka Romana Brandstaettera, której prapremiera odbędzie się w Miejskim Starym Teatrze dnia 20. 11. br. ukazuje nam konflikty życia i twórczości wielkiego malarza holenderskiego Rembrandta.

Śledzimy w niej dramatyczne etapy walki tego artysty o niezależność własnej sztuki, jego poszukiwania sensu życia i własnej twórczości, wreszcie odkrywamy głęboki dramat Rembrandta jako człowieka.

Rembrandt, syn młynarza, zdobywa w Amsterdamie wielką sławę. Poprzez swą żonę Saskię staje się człowiekiem wielkiego rodu Uylenburghów, jest szczęśliwym mężem, zamożnym człowiekiem, cenionym artystą. Nieunormowane jednak życie prywatne stwarza mu dramat rodzinny. Po śmierci Saskii opuszczają go po kolei wszyscy: najpierw syn Tytus, potem przyjaciele, znajomi, wreszcie powodzenie. Rembrandt stacza się w przepaść. Zostaje nędzarzem, człowiekiem zapomnianym, i kiedy wreszcie zjawia się przed nim, człowiekiem starym i złamanym, wizja lepszego życia na emigracji — Rembrandt zostaje w Amsterdamie. Musi się w nim dopełnić sens jego życia.

Sztuka Brandstaettera, jako świadectwo wielkiego talentu polskiego pisarza wzbudziła wielkie zainteresowanie zarówno w kraju jak i zagranicą. Następna jej premiera odbędzie się w Pradze Czeskiej w styczniu 1948 r.

Wielka wnikliwość pisarska autora, pięknie uchwycona wizja historyczna, wydobycie dramatycznych konfliktów głównych postaci tej sztuki stawia Brandstaettera w rzędzie pierwszych twórców teatru polskiego.

NALEPKA POMOCY ZIMOWEJ W OKNACH ŚLĄSKO - DĄBROWSKICH — TO DOWÓD SERCA NASZEGO DLA AKCJI POMOCY ZIMOWEJ.

CO * GDZIE * KIEDY

W TEATRACH

TEATR MIEJSKI IM. SŁOWACKIEGO — godz. 14.45 — „Wieczór Trzech Króli" Szekspira. Przedstawienie dla młodzieży. Godz. 19. — „Madame Buterfly" Pucciniego.

MIEJSKI STARY TEATR — duża sala: z powodu generalnej próby przedstawienie odwołane. Mała sala — godz. 19.15 — „Ocalenie Jakuba" J. Zawieyskiego

TEATR POWSZECHNY TUR (Scala) — godz. 19 — „Wyspa diabelska" Olgi Scheinpflugowej-Capkowej.

TEATR DOMU ŻOŁNIERZA (Lubicz 48) — godz. 19.15 — „Księżniczka Czardasza" — operetka E. Kalmana.

TEATR RTPD „Wesoła Gromadka" — godz. 12.30 — „Kalosze szczęścia" (dla szkół).

TEATR LALKI I AKTORA „Groteska" — godz. 16 — Dwie bajki.

KONCERTY

KONCERT BUŁGARSKI

We środę, 19. b. m. odbędzie się w Filharmonii Krakowskiej nadzwyczajny koncert symfoniczny z udziałem artystów bułgarskich, dyrygenta Sachy Popowa i solisty-pianisty kompozytora Paucho Wladigeroffa.

W programie Beethovena Eleonora III, koncert fortepianowy Wladigeroffa oraz IV Symfonia (patetyczna) Czajkowskiego.

W związku z tym środowe przedstawienie opery Madame Butterfly zostaje odwołane.

WYSTAWY

PAŁAC SZTUKI — Wystawa St. Wyspiańskiego (dzieła malarskie, książki, rękopisy, teatralia i pamiątki osobiste po artyście) — otwarta codziennie w godz. 10 do 16.

Druk. Drukarnia „Wiedza" Nr 5. Chorzowie ■ 31135

Z kraju i zagranicy

WARSZAWA. — Na sali YMCA odbył się pokaz szermierczy pań z udziałem mistrzyni Polski Nowackiej. Wyniki: Szrejderowa pokonała Mondrelównę 5:3, a Nawrocka — Markowską również 5:3. Sędziował Węgier Kevey.

ŁÓDŹ — Z[illegible] terminami zakończone zostały druży[illegible]a okręgu w boksie, w których bezapelacyjnie pierwsze miejsce zdobył ŁKS przed „Tęczą". W ostatnim dniu rozegrano 3 spotka[illegible]

„Concordia" (Piotrków) niespodziewanie zwyciężyła ‚Tęczę' 9:7. Drużyna ‚Tęczy' wystąpiła w osłabionym składzie bez Jaskóły i Trzęsowskiego. ŁKS zwyciężył walkowerem „Zjednoczenie" 16:0, zaś w drugim meczu juniorzy ŁKS-u ulegli IKP 6:10.

INOWROCŁAW. — W Inowrocławiu stoczono ostatnie spotkanie z cyklu rozgrywek o drużynowe mistrzostwa bokserskie Pomorza.

Po zaciętej walce drużyna KKS Inowrocław pokonała zespół KS „Legia" z Chełmży w stosunku 8:6. Walka w wadze koguciej nie odbyła się.

1) Tytuł drużynowego mistrza bokserskiego Pomorza zdobył bydgoski klub KS ‚Zjednoczenie' 10 gier 17 pkt. st. w. 116:44,2 2) KKS Inowrocław 14 pkt. st. w. 97:61, 3) KS „Gryf" (Toruń) 13 pkt. st. w. 87:63, 4) KS „Legia" Chełmża 11 pkt. st. w 95:63, 5) KKS ‚Brda' 5 pkt. st. w. 61:97.

POZNAŃ. — Z uwagi na to, że powrót reprezentacji Polski z Czechosłowacji nie nastąpi przed dniem 23 bm poznański OZB przełożył termin spotkania międzyokręgowego Poznań-Gdańsk na wtorek dnia 25. listopada Mecz rozegrany zostanie w Poznaniu w hali Międzynarodowych Targów Poznańskich.

MEDIOLAN. — Międzypaństwowe spotkanie w tenisie Włochy — Francja, rozegrane na kortach krytych Olimpia Club, zakończyło się zwycięstwem gospodarzy 4:1.

LONDYN. — W sobotnich ligowych meczach padły następujące wyniki: Sunderland—Liverpool 5:1; Wolverhampton W — Portsmouth 3:1; Blackpool—Sheffield U 2:1; Chelsea—Stoke City 4:1; Derby Country—Manchester U 1:1; Aslan Villa—Bolton W. 3:1; Arsenal — Blackburn R 1:0; Burnley — Everton 3:0; Midellesborough—Grimsby 5:0; Huddersfield—Preston N. E. 1:0; Manchester C — Charlton A. 4:1.

LONDYN. — W międzynarodowym spotkaniu hokeja lodowego Strathem pokonał A. I. K. (Sztokholm) 8:3. Przez dwie tercje Szwedzi prowadzili 3:1 i w ostatniej tercji Anglicy zdobyli 7 bramek

LONDYN. — 52-gim państwem [illegible] dy.

RIO DE JANEIRO. — Najlepiej chyba płatnymi sędziami piłki nożnej są arbitrzy brazylijscy. Otrzymują oni 1 proc od dochodu brutto z zawodów i 10.000 cruzeiros premii

Wobec tego, że najlepsze kluby brazylijskie jak np. Palmeiros, [illegible]tuguesa de Desportes, Corinthians i San Paulo mają przeciętnie z meczów 800.000 cruzeiros, taksa sędziego za mecz wynosi 18.000 cruzeiros co się równa 325 000 złotych.

Regulamin konkursu „ZGADNIJ, KTO WYGRA"

1. W umieszczonym poniżej kuponie powinieneś podać przewidy[illegible] kich 12 spotkań.

2. Na pierwszym miejscu figurują drużyny, na których boisku odbywają się zawody. Jeżeli przewidujesz, że wygra drużyna figurująca na pierwszym miejscu oznacz w kolumnie „A" ten wynik cyfrą „1" jeżeli zaś przewidujesz — remis — to oznacz ten wynik cyfrą „X". Cyfrą zaś „2" oznacz wygraną drużyny przeciwnej. Cyfry „1", „X", „2" umieszczaj w odpowiedniej rubryce.

3 Do twojej dyspozycji są trzy kolumny A, B, C, — każdą z nich możesz wypełnić inaczej, podając trzy różne przewidywania wyni[illegible]

Za każdą wypełnioną kolumnę musisz wykupić jeden znaczek olimpijski za 20 zł.

4. Następnie wpisz czytelnie w odpowiedniej rubryce swoje nazwisko i adres.

5. Wypełniony kupon złóż do czwartku 20 listopada do godziny 17 w jednej z poniżej podanych firm (kuponów pocztą przesyłać nie wolno).

6. Składając kupon powinieneś wykupić odpowiednią ilość znaczków olimpijskich zależnie od ilości wypełnionych kolumn. Znaczki te przechowaj, gdyż są one dowodem złożenia kuponu oraz podstawą za pośrednictwem PKO.

[illegible]. Po niedzielnych zawodach sprawdź wyniki (opublikowane one będą w naszym dzienniku). Jeżeli zgadłeś 12 względnie 11 wyników zgłoś się do firmy, w której złożyłeś kupon do środy, 26 listopada br., godziny 14, podając swoje nazwisko, imię i adres. Po tym terminie nie będą przyjmowane zgłoszenia ani reklamacje.

[illegible]. We czwartek, dnia 27 listopada br. opublikujemy wysokość nagród pieniężnych oraz podamy numery kuponów, które zdobyły nagrody. Nagrody przesyłane będą za pośrednictwem KPO.

Ping-pongiści

OMTUR Będzin zwyciężyli Harcerzy z 81 ZDH 5:4

BĘDZIN — W ubiegły piątek został rozegrany w Będzinie towarzyski mecz tenisa stołowego między miejscowym OMTUR-em a zespołem harcerzy z 81 ZDH (Dąbrowa Górn.) zakończony zwycięstwem OMTUR-owców 5:4.

Poszczególne wyniki spotkań były następujące (harcerze na pierwszym miejscu): Nowak—Guzik 21:16, 21:18. Trzaska—Zajkowski 21.16, 21:10. Karch—Gałka 19:21. Trzaska-Guzik 21:16, 21:10. Nowak—Gałka 23:21., 10:21. 6:21. Karch-Zajkowski 21.15, 17.21. 14.21. Trzaska—Gałka 21:17, 21:16. Nowak-Zajkowski 21:10, 19:21. 18:21. Karch—Guzik 21:18, 16:21, 11:21.

Film „TOUR DE POLOGNE" w archiwum PZKo

WARSZAWA. — Polski Związek Kolarski nabył od „Filmu Polskiego" reportaż filmowy z Kolarskiego Wyścigu „Dookoła Polski' Reportaż obejmuje całość wyścigu i długością swą przewyższa dwukrotnie film, [illegible]y wyświetlony był niedawno w [illegible]

Szwajcaria wygrywa z Austrią

ZURYCH — W pierwszym meczu otwierającym międzynaro[illegible] sezon hokeja lodowego w [illegible]ychu Szwajcaria pokonała Austrię 6:2 Obie drużyny składały się z graczy, którzy reprezentować będą oba kraje na olimpiadzie.

AKS musi płacić „Resovii" 70.000 zł

WARSZAWA. — Polski Związek Piłki Nożnej nakazał AKS Chorzów zapłacenie w ciągu siedmiu dni KS Resovia sumy 70.000 zł.

Sumę tę chorzowianie mają zapłacić za dwukrotne nieprzybycie na zakontraktowane zawody towarzyskie.

Jeśli AKS nie zapłaci w terminie, zostanie automatycznie zawieszony.

Przed meczem pięściarskim:

ŚLĄSK — POMORZE

Katowice. W nadchodzącą niedzielę pięściarska reprezentacja Śląska walczy na hali targowej [illegible] godz. 18 z rep Pomorza. Pięściarze śląscy nie mieli nigdy szczęścia do swoich niedzielnych przeciwników i żadne spotkanie obydwu okręgów [illegible] Jedynie mecz w Katowicach w roku 1946 zakończ[illegible]yły [illegible]

Tym razem drużyna Śląska będzie chciała na pewno zrewanżować się za poniesioną dotychczas [illegible]

Będzie bardzo ciężko. Pomorze wystawia drużynę złożoną z młodych obiecujących pięściarzy, przeważnie wychowanków Sztama.

W składach obydwu okręgów zobaczymy szereg gwiazd pięściarstwa polskiego, jak mistrza Polski [illegible] w. muszej **Gumowskiego** (Pomorze), w wadze koguciej **Bazarnika** (Śląsk) i **Kruzy** (Pomorze), **Rademachera** (Śląsk), **Wiklińskiego** (Pomorze), **Nowarę** (Śląsk) i najlepsze[illegible] półciężkiej **Stockiego** (Pomorze).

[illegible] powiada się bardzo ciekawie i obfitować będzie w szereg ciekawych pojedynków. Śląsk po ostatniej porażce z Warszawą będzie się chciał na pewno zrehabilitować i odzyskać czołową pozycję w pięściarstwie polskim.

Zestawienie partnerów meczu przedstawia się następująco:

Waga musza: Gumowski (Pomorze) — Kowalczyk (Śląsk), waga kogucia: Kruza (Pomorze) — Bazarnik (Śląsk) — waga piórkowa Piotrowski (Pomorze) — Nypelt (Śląsk) waga lekka: Baranowski II (Pomorze) — Rademacher (Śląsk), waga półśrednia: Wikliński (Pomorze — Kula (Śląsk), waga średnia: Zalewski (Pomorze) — Nowara (Śląsk), waga półciężka: Stocki (Pomorze) — Skwara (Śląsk), waga ciężka: Zmorzyński (Pomorze) — Drapała (Śląsk).



Grupa młodych Greczynek tańczy „Taniec Olimpijski" podczas [illegible]

Dla pamięci naszym olimpijczykom

LONDYN. — R. G. Bannister, osiemnastoletni student z Oksfordu, który był wyznaczony przez angielski związek lekkoatletyczny jako średniodystansowiec do obozu kandydatów olimpijskich, wniósł prośbę do władz sportowych, by go wycofano z obozu.

Bannister uważa, że jest za młody by już reprezentować Anglię. Zdaniem jego, będzie on mógł dostąpić tego zaszczytu dopiero w roku 1952 t. z. na przyszłej olimpia[illegible]

O wszystkim po trochu

AZS (W-wa) zdobył mistrzostwo Warszawy w piłce siatkowej, zwyciężając w trzecim — decydującym spotkaniu SKS w stosunku 2:1 (12:15, 15:5, 15:11).

* * *

Pod fachowym kierownictwem węgierskiego trenera — Kevey — przygotowują się w Warszawie nasi szermierze przed zbliżającą się Olimpiadą.

* * *

W związku z meczem zapaśniczym Polska—Czechosłowacja na obóz kondycyjno-przygotowawczy w Warszawie wyznaczeni zostali nast. zapaśnicy: Rokita, Balicki, Marcok, *Gibas (Kraków), Stróżek (Kraków)*; Kusz, Świętosławski, Jakubowski, Gryt, Wicisk, Golaś, *Rodoń (Kraków), Bajorek (Kraków)*, Książkiewicz, Gliński i Pięta.

* * *

W nadchodzącą sobotę odbędzie się w Krakowie międzymiastowy mecz bokserski Gdańsk—Kraków.

* * *

Koszykarze krakowskiej Wisły przegrali w Łodzi z tamtejszą YMCA w stosunku 37:42.

* * *

W Krakowie odbyło się Walne Zebranie PZPR-u, które wyłoniło nowy zarząd z prezesem Z. Nowakiem [illegible]

W Warszawie odbył się uliczny bieg na przełaj na trasie ok. 4.200 m Zwyciężył Kielas (Gdynia) w czasie 12,35,2 min.

* * *

TS Wisła zdobyło mistrzostwo Krakowskiego Okręgu Związku Bokserskiego.

Obóz olimpijski w Olsztynie na powietrzu

PZLA zapomniało sprawdzić czy hala będzie gotowa?

Warszawa. — Lekkoatleci, którzy przebywają w stałym ośrodku przedolimpijskim w Olsztynie, nie mają jeszcze hali. Hala wykończona będzie dopiero na 16 grudnia. W ten sposób lekkoatleci nasi w ciągu całego miesiąca listopada (ośrodek czynny jest od 2 listopada) muszą ograniczyć się do testingów, co jest wielkim zmartwieniem dla trenera ośrodka, Grzesika.

Obecnie PZLA ma kłopot z uzupełnieniem sprzętu gimnastycznego w hali, pozbawionej szeregu urzą[illegible]

Gąssowski doradcą a nie trenerem

WARSZAWA. — Wacław Gąssowski, rekordzista Polski na 400 m., który niedawno wrócił z Belgii, jest doradcą technicznym trenera Grzesika w ośrodku w Olsztynie, a nie trenerem, jak to mylnie podała część prasy.



Nowy bombowiec amerykański [illegible] ośmiu rurach odrzutowych, po od[illegible]ciu się od rozbieżni na Northtrop [illegible]eld, Kalifornia, w swym dziewi[illegible]tym locie. Waga samolotu 100 ton, [illegible]piętość skrzydeł 172 stóp ang., motory wytwarzają 32.000 k. p.

Reprezentacja Łodzi na mecz z Gdańskiem

ŁÓDŹ. — 27 listopada rozegrany zostanie w Łodzi mecz pięściarski reprezentacji Łodzi z Gdańskiem.

W związku z tym kapitan związkowy okręgu łódzkiego wyznaczył następujących zawodników do reprezentacji: w w. muszej Kamiński (ŁKS), [illegible] w. koguciej Czarnecki („Zryw"), w w. piórkowej Marcinkowski (ŁKS), w w. lekkiej Grymin („Tęcza"), w półśredniej Olejnik (ŁKS), w średniej Pisarski (ŁKS), w półciężkiej Żylis (ŁKS), w ciężkiej Niewadził (ŁKS).

Sekundantem drużyny łódzkiej będzie Kowalski.